sobota, 01.03.2014

Fragmenty przemówienia Ks. Bpa Adama Śmigielskiego

Przemówienie wygłoszone w kościele pw. Najświętszego Oblicza Pana Jezusa w Sosnowcu podczas Eucharystii z okazji 85. rocznicy powstania Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus.

Na rozpoczęcie Mszy św.:

(...) Drogie Siostry Karmelitanki to dzisiaj jest wasze wielkie święto. W okresie Bożego Narodzenia, w niedzielę Chrztu Pańskiego zostaje wmurowana tablica, która będzie upamiętniała Matkę Zagłębia, osobę niezwykle silnie związaną z tym ludem, któremu służyła; służyła w warunkach bardzo trudnych, w czasie okupacji. Osoby, która wsławiła się nie tylko czynami i heroicznymi czynami miłosierdzia i miłości, ale jednocześnie miała tę wielką odwagę, olbrzymią odwagę, że przechowywała dzieci skazane na zagładę. (...) Módlmy się o to, ażeby ona została wyniesiona na ołtarze. Przeszło 7 lat temu powiedziałem Ojcu Św. i także publicznie: ☒Ojcze Św. jeśli taka będzie decyzja Waszej Świątobliwości, że zostanie Ona wywyższona na ołtarze, raz jeszcze zaproszę Ojca Św. do Zagłębia po to ażeby dokonał uroczystej beatyfikacji Matki Teresy Kierocińskiej. Módlmy się o to. Nie chodzi o to, żeby ta beatyfikacja w rycie publicznym była dokonana, ale żeby lud Zagłębia, cały lud Zagłębia ☒ona nie patrzyła na wierzących czy mniej wierzących, ona patrzyła na człowieka ☒ażeby widział w niej swą Matkę. (...)

Fragment homilii:

(...) Dzisiaj wspominamy wspaniałą postać Matki Teresy Kierocińskiej, która 85 lat temu stała się współzałożycielką tego Zgromadzenia. Zgromadzenia, które pojawiło się właśnie w ziemi zagłębiowskiej, w biednej ziemi, ziemi ubogich, pokrzywdzonych. Musimy sobie jasno powiedzieć, że ten teren był spychany na margines ówczesnego życia zwłaszcza, że ta ziemia była pod pręgierzem przez długie lata zaboru straszliwego rosyjskiego, który dążył do tego, ażeby wydrzeć temu mieszkańcowi tej ziemi duszę, pozbawić go sposobności myślenia, ażeby przestał być prawdziwym człowiekiem, a tym bardziej Polakiem, żeby nie mówił własnym językiem, nie chwalił Boga. Wtedy pojawia się charyzmatyczna postać Matki Zagłębia, Matki Teresy Kierocińskiej, która te dwa prawa: miłości Boga i miłości bliźniego wprowadza w swoje bardzo ubogie, skromne życie, jako ta, która nie mając żadnych środków była jedną z najbogatszych osób w tym Zagłębiu ze względu na to, że nie tylko ona była i promieniowała olbrzymią miłością do ludzi, ale przede wszystkim czynem potwierdziła tę miłość. Stąd ta postać Matki Teresy Kierocińskiej będzie zawsze niepokoiła nasze sumienia ilekroć będziemy odstępowali od tych dwóch praw: miłości Boga i miłości bliźniego. Teresa Kierocińska wyciągnęła wszelkie konsekwencje ze swojego chrztu, o którym dzisiaj Kościół mówi. (...) Niech ta postać będzie przedmiotem nie tylko naszego podziwu, ale przede wszystkim naśladowania. Módlmy się o to, ażeby ona dostąpiła chwały ołtarzy. Amen.